

Poleca *Jolanta Fraczyńska*

„Błądzenie” w Teatrze Narodowym w Warszawie.

Spektakl

oparty na prozie, „Dziennikach” i dramatach Witolda Gombrowicza wyreżyserował Jerzy Jarocki. I stworzył jedno z tych widowisk, które moc-

no działają na moje emocje. Uwodzi mnie zarówno literatura, jak i aktorstwo. Od razu widać, że to przedstawienie wyszło spod ręki wielkiego reżysera, a tekst jest dziełem ważnego pisarza. Jarocki to najwybitniejszy w polskim teatrze specjalista od Gombrowicza. Dlatego może przygotować własną kompilację z twórczości Gombrowicza, tworząc autonomiczny scenariusz teatralny. W „Błądzeniu” zachwyciło mnie wyjątkowe aktorstwo. Łukasz Lewandowski w rolach



Miętusa i Cyryla był doskonały. Najbardziej jednak podobał mi się Mariusz Bonaszewski jako Witold II, który pokazał mieszankę samego Gombrowicza i jego bohaterów. Świetna rola! Cztery razy pracowałam już z Jerzym Jarockim, teraz spotykam go przy okazji prób „Miłości na Krymie” Mrożka w Teatrze Narodowym. To mój profesor – nadał kształt mojemu myśleniu o tym zawodzie. Z radością poddaję się jego wspaniałej ręce. To wielki reżyser.

Dziennik, Polska, Europa, Świat; dod. - Kultura, 7.07.2006, Warszawa

Dr. Nr

62